

Monsanto przed sądem

3 czerwca 2019

Koncern został oskarżony o doprowadzenie do masowego skażenia środowiska naturalnego. Skarżący żądają od Monsanto udziału w kosztach oczyszczenia dziesiątek akwenów skażonych polichlorowanym bifenylenem (PCB) i wypłacie odszkodowań oraz zwrotu poniesionych przez hrabstwo Los Angeles kosztów instalacji specjalnej infrastruktury ostrzegania o burzach i sztormach.



Pozew złożony w sądzie federalnym w Los Angeles dotyczy odszkodowania, które jak powiedział w wywiadzie Scott Kuhn, prawnik hrabstwa, może sięgnąć setek milionów dolarów.

Władze hrabstwa Los Angeles, najbardziej zaludnionego w USA (ok. 10,1 mln mieszkańców) uznały, że obecność polichlorowanych bifenyli (PCB) w produktach sprzedawanych przez Monsanto wiele dekad temu spowodowało powszechne skażenie środowiska i zmusiło administrację publiczną do poniesienia gigantycznych kosztów. Monsanto Co., które jest oddziałem niemieckiego koncernu farmaceutycznego Bayer A.G. jest oskarżone także o celowe zatajanie wiedzy dotyczącej szkodliwości PCB. Zdaniem strony skarżącej ucierpiały na tym całe dziedziny handlu i usług. M.in. handel, rybołówstwo,

transport, a nawet turystyka i rekreacja.

Monsanto Co. wstrzymało produkcję PCB ponad 40 lat temu – w 1977 r. Jako oficjalny pretekst wskazano, iż PCB nie ulega biodegradacji. Wcześniej koncern sprzedawał produkty zawierające PCB firmom z branży rolnej i przemysłu lekkiego. Ważnym i dużym klientem była także administracja amerykańska na poziomie stanów i hrabstw. W latach 70-tych ujawniono również, iż obecność PCB w żywności jest powiązana ze zwiększoną zachorowalnością na raka, trudnościami układu odpornościowego i innymi poważnymi problemami zdrowotnymi. PCB były kiedyś powszechnie używane do izolacji urządzeń elektrycznych, pomagając zmniejszyć ryzyko pożaru. Stosowano je również w takich produktach jak papier samokopiujący, masa uszczelniająca, wykładzina podłogowa i farby. Rząd USA ostatecznie zakazał wprowadzania takich produktów do obrotu handlowego w 1979 r..

W odpowiedzi na pozew Bayer A.G. wydał oświadczenie, w którym, jak pisze Reuters, „prawnicy koncernu twierdzą, że pozew hrabstwa Los Angeles nie ma żadnej wartości i zapowiadają agresywną obronę”.

Pozew ten to kolejny kamyczek do ogródka ogromnych problemów prawnych Bayera, które wynikły po przejęciu Monsanto za 63 miliardy dolarów. Poza kwestią PCB Bayer ma również do czynienia z roszczeniami niemal 14 tys. indywidualnych powodów w związku z pestycydem Roundup, który jest przyczyną (według skarżących) drastycznego podwyższenia zachorowań na chłoniaka nieziarniczego.

13 maja br. sąd w Oakland w Kalifornii przyznał parze chorej na nowotwór aż dwa miliardy dolarów odszkodowania!

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Zdjęcie: OccupyReno MediaCommittee (Flickr.com, CC BY-ND 2.0)

Źródło: Strajk.eu